

ELŻBIETA FLIS

ur. 1944; Niestachów



Miejsce i czas wydarzeń	Pszczela Wola, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia - Rzeczpospolita Pszczelarska, zimowanie pszczół

Zimowanie

Pszczoła nie ma żadnego źródła ogrzewania w ulu. Tam powietrze ma taką samą temperaturę jak na zewnątrz. Przez otwór wylotowy jest ciągły przepływ powietrza. Tylko kłęb zimowy, czyli zewnętrzne pszczoły, chroni matkę i środek pszczół przed chłodem. One tak ściśle siedzą, że nie pozwolą, żeby krzta ciepła uciekła z kłębu. Ul powinien izolować gniazdo pszczele, ale w okresie kiedy te pszczoły są aktywne. W zimie one mają zmniejszoną aktywność, ponieważ w kłębie jest zwiększony dwutlenek węgla. Przez całą zimę w centrum kłębu temperatura wynosi dwadzieścia dwa stopnie. Ta zewnętrzna warstwa, otoczka, jest odpowiedzialna za to, żeby nie ubywało ciepła. Stąd zalecany jest idealny spokój. Do nich dobiegają nawet kroki pszczelarza po śniegu. To skrzypienie, każde stuknięcie i każdy szmer powodują jak gdyby ruch otoczki. Pszczoły się wtedy rozluźniają i tracą ciepło.

Najlepsze warunki są wtedy, kiedy one mają co jeść, mają sucho. I cisza. W zimie nic im więcej nie trzeba. Nawet gdy bywały zimy, w czasie których śnieg zasypał całe ule, to pszczoły sobie dały radę. Rodzina oddychała. Ciepło z ula mimo wszystko wychodziło i przy ścianie zawsze śnieg był stopiony. Przez to do ula dochodziło powietrze. Niektórzy niecierpliwi brali za szpadel i odśnieżali. Wtedy im szkodzili. Każdy stukot powodował rozluźnienie kłębu i utratę cennego dla nich ciepła. Później, żeby odtworzyć to ciepło, pszczoły muszą spożyć dużo pokarmu. A odchodów nie wydalają przez zimę, tylko wszystko gromadzą. I wtedy jest tragedia dla takiej rodziny. Pszczoły potrzebują sucho, pokarm i cisza. I tyle. Nic więcej.

A w czasie sezonu, kiedy są aktywne i mają wpływ na temperaturę wewnątrz (bo kiedy matka zaczyna czerwić, to temperatura w gnieździe musi wynosić trzydzieści sześć stopni), to wtedy musimy im pomóc. Dajemy izolację, żeby się nie przegrzewało albo nadmiernie nie ochładzało.

Data i miejsce nagrania	2016-06-28, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Maria Buczkowska, Katarzyna Kuć-Czajkowska
Redakcja	Maria Buczkowska, Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"